

# ECHO PRACOWNIKA ŚLĄSKIEGO

ORGAN P. Z. P. POLSKIEGO ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁOWYCH, BIUROWYCH I HANDLOWYCH  
ZWIĄZEK ZAWODOWY OBEJMUJĄCY PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH WSZELKICH GAŁĘZI ZAWODOWYCH

Redakcja, Ekspedycja i Sekretariat Związkowy znajdują się w Katowicach, ulica Poprzeczna Nr. 2.  
TELEFON 2313. SKRYTKA POCZTOWA 266. ADR. TELEGR. PEZETPE.

KONTO CZEKOWE: P. K. O. Nr. 301113 W KATOWICACH

Nr. 1-2 (35-36)

KATOWICE, luty 1927 r.

Rok VIII.

W niniejszym podajemy zarządcom kół miejscowych oraz członkom naszym do wiadomości, że przyszedł

## ZJAZD PRZEDSTAWICIELI

odbędzie się w Katowicach w niedzielę, dnia 24 kwietnia 1927 r.

Stosownie do § 35 ustaw związkowych upraszamy o nadesłanie wniosków mających przyjść na porządek obrad. Zwraca się przytem na to uwagę, że wnioski kół miejscowych muszą być poprzednio uchwalone przez zebranie członków i wpłynąć do administracji związkowej najpóźniej do dnia 26 marca 1927 r., w przeciwnym bowiem razie wnioski te nie wejdą pod obrady (§ 32).

Miejsce oraz porządek obrad zjazdów zostaną podane do ogólnej wiadomości osobno.

Poszczególne delegaci, wybrani przez zwyczajne lub nadzwyczajne zebranie kół miejscowych, otrzymają do dnia 10 kwietnia 1927 r. porządek obrad i treść nadesłanych wniosków celem zajęcia stanowiska.

Zarządcom kół miejscowych przypominamy równocześnie treść § 31 ustaw związkowych:

„Na walne zebranie (zjazd przedstawicieli) wybiera się na 20 członków zwyczajnych jednego przedstawiciela. Jeżeli koło liczy więcej niż 40 członków zwyczajnych, natenczas wysyła na każdą setkę ponad 40, jednego dalszego przedstawiciela. Jeden przedstawiciel nie może mieć więcej jak 5 nań związanych głosów.”

UWAGA: Kola, które liczą poniżej 20 członków, mają również prawo do wydelegowania jednego przedstawiciela na zjazd. Poszczególne kola winny natychmiast podać nazwiska swych delegatów do administracji związku celem wystawienia dla nich kart wstępu na zjazd.

P. Z. P.

Polski Związek Pracowników Przemysłowych, Biurowych i Handlowych

ADMINISTRACJA:

(-) Henryk Tollas.

ZARZĄD:

(-) Aleksander Czakański, sekretarz. (-) Ludwik Maciejewski, prezes.

X-7765

4242/

18/1927

## Wynik wyborów do Kasy Chorych w Katowicach.

Zwycięstwo listy Nr. 1.

W dniu 16 stycznia r. b. odbyły się wybory do ogólnomiejscowej Kasy Chorych, przyczem oddano ogółem 3.649 głosów, w tem 12 głosów nieważnych. Podział głosów i mandatów przedstawia się, jak następuje:

Lista nr. 1 — 1.102 głosów — 11 kand. — 22 zastępców.  
Lista nr. 2 — 917 głosów — 9 kand. — 18 zastępców.  
Lista nr. 3 — 279 głosów — 2 kand. — 4 zastępców.  
Lista nr. 4 — 1.805 głosów — 10 kand. — 20 zastępców.  
Lista nr. 5 — 254 głosów — 2 kand. — 4 zastępców.

Listy nr. 1, 3 i 5 były polskie, 2 i 4 niemieckie.

Z listy nr. 1 wybrani zostali następujący kandydaci: Maciejewski Ludwik, Sokół Józef, Kowalczyk Antoni, Siwek Franciszek, Dr. Gaszyn Kazimierz, Wysocki Antoni, Sikorska Maria, Czajka Stefan, Jałowiecki Henryk, Świder Alojzy i Maciński Jan.

Zastępcy z listy 1: Rzezik Wiktor, Słota Zygmunt, Hojeński Jan, Dyba Bronisław, Szwedowa Maria, Glatt-

ner Józef, Jachowski Dominik, Jauer Stanisław, Klappauf Alojzy, Sierszeński Wincenty, Gudra Piotr, Glazowski Karol, Lorenz Władysław, Czoppówna Elżbieta, Gdulewicz Michał, Komor Roch, Seidel Gotfryd, Kędzierski Leon, Widera Wojciech, Krupka Jakób i Madey Edmund.

Listę nr. 3 wnieśli robotnicy fabryki porcelany Giesche, zorganizowani w Chrześcijańskich Związkach Zawodowych. Listę zaś nr. 5 wniosły polskie związki socjalistyczne. Kandydatów polskich liczymy w Kasie Chorych ogółem 15, niemieckich 19. Jest to poważny krok naprzód, gdyż dotąd zasiadywali w Kasie Chorych sami Niemcy. Przy obecnych wyborach okazałaby się niewątpliwie większość polska, lecz na przeszkodzie stało zarządzenie starego zarządu Kasy Chorych, który okazał się niezdolnym do przeprowadzenia wyborów, wyznaczając tylko jeden lokal wyborczy na 12 tysięcy uprawnionych do głosowania, a czas głosowania na 7 godzin. To też kilkaset wyborców Polaków nie zdołało oddać swego głosu, gdyż o godzinie 7-mej wieczorem został lokal wyborczy zamknięty. Do ostatniej chwili nie zdołaliśmy jeszcze stwierdzić, czy przeciw wyborom przeprowadzonym w ten sposób, wniesiony zostanie protest.





Z listy pracodawców weszło do wydziału Kasy Chorych 9 Polaków i 8 Niemców. Wobec tego ogólny stosunek w wydziale Kasy Chorych, który liczy 51 osób przedstawia się w sposób następujący: Polaków 24, Niemców 27. O ile wybory nie zostaną zaczepte,

natenczas wspomniany wydział wybierać będzie z pośród siebie nowy zarząd Kasy Chorych, składający się z 12 członków i przewodniczącego, a w miejsce wybranych do zarządu, wejdą automatycznie zastępcy jako członkowie wydziału.

## Najważniejsze postanowienia ustawy o ubezpieczeniu emerytalnem pracowników umysłowych.

W numerach 1/2 i 3 naszego organu związkowego „Echo Pracownika Śląskiego“ z roku 1925 podaliśmy w streszczeniu całą ustawę o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Na życzenie dużo kół miejscowych, które przystąpiły do nas z innych związków zawodowych, pragniemy naszych kolegów jeszcze raz zapoznać z najważniejszymi przepisami.

**I. Okres wyczekiwania.** Korzystanie ze świadczeń, których udziela Zakład Ubezpieczeń Społecznych, jest zależne od dwóch warunków, mianowicie:

1. od pewnej ściśle określonej ilości miesięcy składowych (czas wyczekiwania),
2. od wysokości i ilości wpłaconych wkładek.

Jeżeli od warunku drugiego zawisła jest wysokość wymiaru renty emerytalnej, inwalidzkiej, wdowiej i sieroczej, to wypełnienie warunku pierwszego jest nie mniej ważne, bo mały błąd formalny przyprawia może ubezpieczonego o utratę wszystkich dotąd zapłaconych wkładek.

Dlatego szczególnie zwracać trzeba uwagę na t. zw. czas wyczekiwania.

**II. Renty udziela się, jeżeli udowodniono:**

- a) do dnia nastania niezdolności do pracy zawodowej lub śmierci ubezpieczonego 120 składek miesięcznych, z których conajmniej 60 musi być składekami obowiązkowymi. U kobiet wynosi czas wyczekiwania 60 składek obowiązkowych (§ 48);
- b) mniej aniżeli 60 składek obowiązkowych po:
 

zapłaconiu 150 składek przez mężczyzn	„	60	„	„	kobiety.
---------------------------------------	---	----	---	---	----------

**III. Zapłaty składek nie można jednakże rozkładać dowolnie na nieograniczony czas według własnego upodobania. I pod tym względem przestrzegać należy przepisów dotyczących utrzymania prawa wyczekiwania. Prawo to jest utrzymane, jeżeli:**

- a) w pierwszych dziesięciu latach po roku wstępu zapłacono w każdym roku kalendarzowym conajmniej 8 składek;
- b) w dalszych zaś latach conajmniej 4 składek w każdym roku (§ 49).

Czas przebytej służby wojennej (w armii polskiej i niemieckiej) zalicza się jako czas rzeczywiste płaconych składek. Wysokość odpowiada ostatnim zapłaconym wkładkom przed rozpoczęciem służby wojennej.

**IV. Prawo wyczekiwania uważa się za dalej istniejące (§ 49):**

1. podczas odsługiwania wojskowości (tutaj zalicza się także czas spędzony na powstaniu),
2. w czasie udowodnionej choroby i rekonwalescencji na podstawie świadectwa wystawionego przez kasę chorych, szpital lub lekarza powiatowego,
3. w czasie dokończenia studjów zawodowych,
4. podczas istnienia przejściowej niezdolności do

pracy zawodowej i poboru z tego powodu renty na zasadzie akt rentowych,

5. po ukończeniu 65 roku życia, chociażby dalszych składek się nie opłacało.

Nie uwalnia to jednakże pracodawcy od obowiązku płacenia wkładek tak długo, dopóki ubezpieczony pracuje i renty emerytalnej nie pobiera.

6. w razie przekroczenia granicy zarobkowej, jednakże tylko w czasie ciągłego zmniejszenia się wartości środka płatniczego t. j. od 1 maja 1920 roku do 31 grudnia 1923 roku. W tych przypadkach musi ubezpieczony złożyć dowody bądź to zapomocą przedstawienia wyciągów z list płatniczych albo torebek zarobkowych.

Przerwy w innym czasie i z innych powodów nie uznaje się zasadniczo, gdyż ubezpieczony mógł w myśl § 15 utrzymać prawo wyczekiwania zapomocą opłacania dobrowolnych składek w każdej dowolnej wysokości (obecnie wynosi najniższa wkładka 2 zł., a najwyższa 33,30 zł.).

Stosując się do powyższych przepisów i do tego, cośmy powiedzieli pod punktem III, winien każdy bezrobotny pracownik i ten, który nadal jest w czynnej służbie, a przeniesiony został do stanu robotniczego (wynagrodzenie dniówkowe) opłacać przynajmniej najniższą stawkę, chcąc sobie zabezpieczyć prawa.

**V. Nadpłata składek obowiązkowych** jest dopuszczalna aż do dwóch lat wstecz. Cztery lata wstecz wolno zaległe składki ściągnąć tylko w wyjątkowych przypadkach, a mianowicie wtedy, jeżeli zaległości powstały bez winy ubezpieczonego i pracodawcy (§ 205).

**Nadpłata dobrowolnych składek** nastąpić może tylko za ubiegły rok kalendarzowy (rok wstecz).

Po nastaniu niezdolności do pracy zawodowej lub śmierci ubezpieczonego dobrowolnych wkładek nadpłacać już nie można (§ 206).

**VI. Od spełnienia wszystkich powyżej wzmiankowanych wymogów jest zawisłe udzielenie renty.** Ustawa o ubezpieczeniu pracowników umysłowych z dnia 20 grudnia 1911 r. różni kilka rodzajów rent, a mianowicie: 1. rentę emerytalną, 2. rentę inwalidzką, 3. rentę wdowią, 4. rentę sierocą.

1. Renty **emerytalnej** udziela się w myśl § 21, jeżeli ubezpieczony ukończył 65 rok życia. Przy późniejszym podaniu wniosku o rentę udziela się renty od końca miesiąca, za który opłacono ostatnią wkładkę, najdalej jednak rok wstecz od dnia wpłynięcia wniosku (§ 23).
2. Renty **inwalidzkiej** udziela się na podstawie orzeczenia lekarskiego od dnia potwierdzenia niezdolności do pracy zawodowej ponad 50 % (§ 25).
3. Renty **wdowiej** udziela się bez względu na wiek i zdolność do pracy.
4. Renty **sieroczej** udziela się sierotom poniżej 18 lat (§§ 28 do 36).



**VII. Renta emerytalna i inwalidzka składa się:**

- a) z kwoty podstawowej w wysokości 240 złotych rocznie,  
 b) z wzrostu rentowego obliczonego od ilości i wysokości udowodnionych składek (§ 55).

Wzrost rentowy wynosi dla wkładki klasy:

A — 0,68 zł.	E — 2,50 zł.
B — 1,06 zł.	F — 3,12 zł.
C — 1,43 zł.	G — 3,75 zł.
D — 1,87 zł.	H — 5,00 zł.
	I — 6,25 zł.

Do renty powyższej dolicza się wzrost rentowy z ubezpieczenia inwalidzkiego, jeżeli prawo oczekiwania i z tego ubezpieczenia zostało utrzymane. Ubezpieczony w obu ubezpieczeniach (pracowników umysłowych i inwalidztwa) ma prawo wyboru renty (§ 1254a Ordynacji Ubezpieczeniowej).

**VIII. Renta wdowia i sieroca.** Wysokość renty wdowiej i sierociej jest zależna od renty emerytalnej.

- a) Wdowa pobiera  $\frac{4}{10}$  renty emerytalnej.  
 b) Każda sierota pobiera  $\frac{2}{10}$  renty emerytalnej.  
 c) Sieroty bez ojca i matki pobierają  $\frac{3}{10}$  renty emerytalnej.

**IX. Zwrot składek może nastąpić:**

- a) po śmierci ubezpieczonego, jeżeli nie wypełnił okresu wyczekiwania (mniej aniżeli 120 składek miesięcznych). Połowę wpłaconych składek otrzymuje wtedy wdowa i sieroty poniżej 18 lat (§ 398);  
 b) w razie zamążpójścia ubezpieczonej, jeżeli przestaje wskutek wstąpienia w związek małżeński pracować za wynagrodzeniem i opłaciła do tego czasu conajmniej 60 składek obowiązkowych;  
 c) jeżeli wpłacono mylnie i nieważnie wkładki. Ubezpieczony ma w takim przypadku prawo do żądania w ciągu dziesięciu lat zwrotu połowy składek, które się przyczynić już nie mogą do wzrostu rentowego;  
 d) jeżeli ubezpieczona (kobieta) po wypełnieniu okresu wyczekiwania zmarła, a renty do tego czasu jeszcze nie pobierała ani uprawnionych do poboru renty dla pozostałych nie pozostawiła. Wtenczas mogą żądać zwrotu połowy wpłaconych składek (w przeciągu roku od dnia jej zgonu) rodzice lub rodzeństwo, którzy za życia ubezpieczonej żyli w spółności domowej z ubezpieczoną i byli przez nią częściowo utrzymywani.

Zamiast zwrotu składek w przypadku objętym punktem IX a może także nastąpić policzenie wzrostu rentowego od składek wpłaconych do ubezpieczenia inwalidzkiego.

**X.** W razie ponownego zamążpójścia otrzymuje wdowa, pobierająca rentę wdowią, **odprawę** w wysokości trzykrotnej renty rocznej, traci jednakże wszelkie prawa do dalszych świadczeń.

**XI.** Zakład ubezpieczenia pracowników umysłowych może ubezpieczonego wysłać na koszt Zakładu do uzdrowiska lub poddać go **leczeniu**, o ile to przyczynić się może do podniesienia i przywrócenia zdolności do pracy zawodowej. Świadczenia te są jednak dobrowolne i niezaskarżalne. Leczenie odbywa się w miarę potrzeby i bez względu na ilość wpłaconych składek (obszerniej ob. „Echo Pracownika Śląskiego“ Nr. 2 z 1926 roku, str. 15).

Opr. H. Tollas.

**Z żałobnej karty.**

*Wytrwała praca Twa nie będzie marną —  
 Nie na dzień jeden.*

W dniu 16 stycznia 1927 r. zmarł w Katowicach kierownik związkowy Herman Griese, jeden z najczynniejszych członków zarządu związku zawodowego Hirsch-Duncker. Szeroka wiedza fachowa oraz wybitne zdolności zyskały mu pełne uznanie tak członków własnej organizacji jak i kolegów. Ś. p. Zmarły był w pierw czynnym w związku pomocników handlowych, znanym pod nazwą „związek lipski“. Po utworzeniu kartelu wszelkich związków, stojących na zasadach programu Hirsch-Dunckera, żywo zajął się rozwojem związku G. d. A. Wreszcie powierzono mu kierownictwo związku robotniczego na okrąg śląski. Pełen poświęcenia i zapału do pracy społecznej, brał w niej żywy i nader czynny udział. Ciężka choroba przerwała jego niestrudzone życie, pozbawiając związek jednego z najświetniejszych sił, a Zespół Pracy cichego i ofiarnego pracownika, oddanego całym sercem sprawom robotniczym.

*Ty, coś walczył dla idei,  
 Chwała Ci!*

Z ramienia niemal wszystkich związków zawodowych uczestniczyli w pogrzebie przedstawiciele, którzy złożyli kondolencję rodzinie Zmarłego oraz wieńce u Jego trumny.

**Wydawanie dodatku w języku niemieckim.**

Już często zwracałem uwagę na konieczność wydawania w języku niemieckim dodatku do naszego „Echa Pracownika Śląskiego“ i domagałem się nawet uchwały na Zjeździe Przedstawicieli P. Z. P., lecz większość delegatów się nie przychyliła swego czasu do mego wniosku, a to prawdopodobnie z powodu niezrozumienia doniosłości tego żądania i ze względów finansowych. Niektórzy koledzy uważali to poniekąd za szkodliwe i hamujące tempo polonizowania. — Że jednakowoż wydawanie dodatku niemieckiego przyniosłoby ogromną korzyść pod względem narodowym i związkowym, niechaj wyświetlą następujące wywody.

Przypomnijmy sobie, że w czasie plebiscytowym odbywały się także wielkie zebrania i wiece polskie w języku niemieckim i że wydawano nawet polskie gazety w języku niemieckim, jak np. „Der weisse Adler“ oraz „Grenzzeitung“ organ polskiej partii „Oberschlesische Volkspartei“, gdyż poważna część ludu górnośląskiego przyznawająca się do narodowości polskiej nie miała możliwości nauczenia się języka polskiego w piśmie, co zresztą kolegom znającym tutejsze stosunki przedwojenne jest wiadome. Przeciw piszącemu niniejszy artykuł wdrożyły władze niemieckie w roku 1910 śledztwo karne za to, iż jako 13-letni chłopiec wykonał stosownie do rozpisanego konkursu w dzienniku polskim — zadanie o szkole, przyczem poruszył sprawę prześladowania języka ojczystego, a to naturalnie opisał w języku polskim, którego się nauczył jedynie dzięki staraniom rodziców.

Na ewentualne zarzuty, iż do tego czasu mógł się każdy pracownik nauczyć czytania i pisania polskiego, należy jako usprawiedliwienie wziąć pod uwagę, że



poważna liczba pracowników jest zatrudniona w przedsiębiorstwach, gdzie się prowadzi całą administrację w języku niemieckim. Po całodziennej ciężkiej pracy trudno wymagać, by pracownicy w wolnych godzinach wieczornych poświęcali się trudnej i kosztownej nauce języka. — Dla tych właśnie ludzi powinno według mego zdania istnieć — oprócz polskiego dziennika w języku niemieckim, którego obecnie nie posiadamy — także wydanie naszego organu w języku niemieckim. W przeciwnym bowiem razie narażeni są nadal na wielkie niebezpieczeństwo czytania gazet niemieckich, które to przesiąknięte bez wyjątku duchem niemieckim

zaszczepiają nienawiść dla polskiego ruchu narodowego na Śląsku Górnym.

Może słowa te chwilowo wystarczą dla poczynienia kroków w celu wydawania omawianego dodatku, przyczem pamiętać należy o konkurencji trzech finansowo silnych związków niemieckich, działających tutaj na Śląsku. — Szanownych Kolegów proszę o poruszenie tej kwestji na następnych zebraniach filjalnych, aby delegaci z poszczególnych kół na odbyć się mającym w kwietniu 1927 roku Zjeździe Przedstawicieli P. Z. P. odpowiednie zająć mogli stanowisko.

Członek nr. 3890.

## Ostateczne rozstrzygnięcie dotyczące obowiązku ubezpieczenia maszynistów wyciągowych.

### W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

W sprawie zażalenia

Zarządu zjednoczonych kopalń „Königs“ i „Laura“ w Siemianowicach, pow. Katowice,

przeciw

Wydziałowi III Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Królewskiej Hucie, dotyczącego obowiązku ubezpieczenia maszynisty wyciągowego Jana Wojaka z Czerwionki, powiat rybnicki,

wydał Wojewódzki Urząd Ubezpieczeń w Katowicach, Senat Uchwalający dla Spraw z Ubezpieczenia Funkcjonariuszy Prywatnych, na posiedzeniu w dniu 21 września 1926 roku,

w którym brali udział:

1. Dr. Patryn, Prezes Wojew. Urzędu Ubezp., Przewodniczący,
2. Dr. Hełmski, referent Śl. Urzędu Wojew., członek wybrany ze strony Rady Wojewódzkiej,
3. Gierschel, sędzia okręgowy, przybrany sędzia zawodowy,
4. Rozkoszny Franciszek, budowniczy z Katowic, przedstawiciel pracodawców,
5. Dubiel Franciszek, zastępca sztygara z Wielkich Hajduk,

następującą uchwałę:

Zażalenie oddała się.

Koszta pozasądowe nie powstały.

Uzasadnienie:

Uchwałą z dnia 4 lipca 1925 r. L. dz. III. 432/24 Spr. orzekł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Województwa Śląskiego w Król. Hucie, że maszynista wyciągowy Jan Wojak zatrudniony od r. 1916 w kopalni dębieńskiej w Czerwionce podlega od 1. X. 1923 r. obowiązkowi ubezpieczenia według § 1 ustawy o ubezpieczeniu funkcjonariuszy prywatnych z dnia 20. XII. 1911 (R. G. Bl. str 989) w brzmieniu ustawy z dnia 20. XI. 1923 r. (Dz. Ust. Śl. nr. 42, poz. 207) w związku z rozporządzeniem wykonawczem Wojewody Śląskiego z dn. 5 stycznia 1924 (Dz. U. Śl. Nr. 2, poz. 4).

Przeciwko tej uchwale wniósł Zarząd Kopalń Połączonych Hut Królewskiej i Laury w przepisany czasokresie zażalenie, w którym wniósł o zniesienie zacepionej uchwały i przekazanie sprawy spornej w myśl § 210, ustęp 2, ustawy Wojewódzkiemu Urzędowi Ubezpieczeń w Katowicach do rozstrzygnięcia.

Uchwałą z dnia 29 stycznia 1926 r. Wyższy Urząd Ubezpieczeń jako Sąd Rozjemczy dla spraw ubezpieczenia funkcjonariuszy prywatnych, zgodnie z wnioskiem żalącego się przekazał sprawę do zasadniczego rozstrzygnięcia Wojewódzkiemu Urzędowi Ubezpieczeń.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł na oddalenie zażalenia, jako nieuzasadnionego.

Przekazanie sprawy Wojewódzkiemu Urzędowi Ubezpieczeń dla zasadniczego rozstrzygnięcia w myśl § 210, ustęp 2, ustawy o ubezpieczeniu funkcjonariuszy prywatnych okazało się uzasadnionem.

Odnosnie do wywodów stron odsyła się do pism procesowych w aktach sporu.

Senat orzekający zażądał wyjaśnienia od Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach, który pismem z dnia 26 maja 1926 L. dz. 3194/26 wyjaśnił, że w zakładach górniczych:

1. Windami przeznaczonemi do przewozu osób wolno przewozić osoby. Windy takie zwą się klatkami, a przewóz osób nazywa się jazdą liną. Na jazdę liną otrzymuje każda kopalnia specjalne zezwolenie na podstawie kolegjalnej uchwały Wyższego Urzędu Górniczego. Zezwolenie na jazdę liną zawiera przepisy bezpieczeństwa odmienne niż przepisy dla pionowego przewozu urobku.

2. Od maszynistów obsługujących maszyny służące do jazdy liną nie wymaga się wyższych kwalifikacji naukowych jak od maszynistów przy innych maszynach wyciągowych, lecz wymaga się wyższych kwalifikacji psychicznych i moralnych stosownie do postanowień § 9 b, 17, 19 i 23 wzorowego zezwolenia na jazdę liną.

Z postanowień zezwolenia na jazdę liną stwierdzono, że rozmiar odpowiedzialności i zakres czynności maszynistów obsługujących maszyny do jazdy liną jest znacznie wyższy, niż rozmiar odpowiedzialności maszynistów przy maszynach służących tylko do wydobywania urobku. Wynika to z porównania zakresu czynności tych ostatnich pracowników określonego w §§ 20 i nast. ogólnych przepisów górniczo-policyjnych z zakresem czynności maszynistów przy obsłudze jazdy liną, opisanym w § 48 i nast. powyższych przepisach, oraz w §§ 3, 9, 17, 19 i 23 wzorowego zezwolenia na jazdę liną. W szczególności maszynista taki winien przed rozpoczęciem każdej regularnej jazdy liną zbadać maszynę wyciągową oraz samoczynne urządzenie hamulcze i stwierdzić, czy przyrządy bezpieczeństwa znajdujące się przy maszynie są bez zarzutu (§ 9 b). Od maszynistów tych wymaga się szczególnych kwalifikacji, mogą nimi zostać tylko nawskroś doświadczeni i pewni maszyniści (§ 17). Również sygnały przy tej jeździe oznaczone są w sposób odrębny (§ 19 zezwolenia na jazdę).

Widoczne jest zatem z zestawienia powyższych przepisów, że z jednej strony maszyny służące choćby do chwilowego przewozu osób w kopalniach muszą odpowiadać specjalnym wymogom pod względem sprawności i bezpieczeństwa, z drugiej strony również maszyniści obsługujący te maszyny muszą posiadać specjalne kwalifikacje zawodowe i psychiczne.

Wobec powyższych ustaleń zażalenie okazało się nieuzasadnionem.







Przypadająca należność zasiłkowa w złotych i groszach wypłaca się tylko w złotych w ten sposób, że sumy poniżej 50 gr. nie dopłaca się, zaś 50 gr. i powyżej 50 gr. zaokrągla się do złotego.

Do rodziny zalicza się pozostających na wyłącznym utrzymaniu bezrobotnego:

- a) żonę niezarobkującą względnie męża;
- b) dzieci, pasierbów i rodzeństwo niezarobkujące do lat 16 życia oraz ponad lat 16 życia, ale niezdolnych do zarobkowania;
- c) rodziców niezdolnych do zarobkowania.

W rodzinie pozostającej w jednym gospodarstwie domowym najwyżej dwóch jej członków bezrobotnych, odpowiadających warunkom niniejszej instrukcji, może pobierać zapomogi.

§ 6. Ubiegając się o zapomogę bezrobotny pracownik umysłowy winien dowodnie stwierdzić, iż odpowiada wszystkim wymaganiom niniejszej instrukcji i że nie zachodzą żadne okoliczności wyłączające go od prawa do otrzymania zapomogi.

W tym celu petent winien przedstawić następujące dokumenty:

1. dowód osobisty wzgl. inne urzędowe zaświadczenia tożsamości osoby;
2. zaświadczenie o czasie zamieszkiwania w danej miejscowości i stanie rodzinnym;
3. z.świadczenie pracodawcy o zwolnieniu z ostatniej pracy.

Powyższe dokumenty winny być złożone osobiście we właściwym P. U. P. P., jego oddziale lub ekspozyturze, lub w instytucji zastępczej, wyznaczonej przez zarząd obwodowy funduszu bezrobocia.

§ 7. Przy przyznawaniu jednorazowych zapomóg w pierwszym rzędzie uwzględniać należy zredukowanych urzędników państwowych oraz bezrobotnych obarczonych dużą rodziną.

§ 8. Wypłatę zapomóg skuteczniczą będą stosownie do niniejszej instrukcji organa Funduszu Bezrobocia.

§ 9. Sprawdzanie dowodów i kontrolę bezrobotnych, zgłaszających się o zapomogę, skuteczniczą będą P. U. P. P., O. B. F. B., ewentualnie instytucje zastępcze Z. O. F. B., które winny ustalić, czy przy istnieniu wszystkich warunków w § 2 niniejszej instrukcji przewidzianych, nie zachodzą okoliczności, przewidziane w § 4 tejże instrukcji, wyłączające bezrobotnego od prawa do zapomogi.

Kontrola dokumentów z pracy winna się odbywać również i na podstawie informacji, zasięgniętych w Kasie Chorych.

§ 10. Każdy pracownik umysłowy, korzystający z zapomogi, obowiązany jest zgłaszać się osobiście do kontroli raz w tygodniu w terminie, wyznaczonym przez P. U. P. P. bądź organa F. B.

W razie potrzeby winna być zarządzona dodatkowa kontrola domowa bezrobotnego.

§ 11. Zaświadczenie o czasie zamieszkiwania w danej miejscowości i stanie rodzinnym, — przewidziane w § 6 niniejszej instrukcji ważne jest na przeciąg 2 miesięcy od daty wystawienia.

§ 12. Po dokonaniu zgłoszenia o zapomogę należy wydać petentowi specjalne zaświadczenie, że zgłoszenie zostało dokonane z zachowaniem wymaganych formalności.

§ 13. W razie posiadania zapotrzebowań na pracowników umysłowych, P. U. P. P. winien wskazywać bezrobotnym wolne miejsca do objęcia na warunkach i pod skutkami w § 4 niniejszej instrukcji ustalonymi.

§ 14. Przewodniczący Z. O. F. B. lub osoba przez niego upoważniona wyda ubiegającemu się o zapomogę w terminie dni 14 od daty zgłoszenia się o zapomogę decyzję o przyznaniu lub odmowie zapomogi, określi jej wysokość i wskaże dzień i miejsce jej wypłaty. Od decyzji tej przysługuje odwołanie do Kierownika P. U. P. P. w terminie 14 dni od dnia zakomunikowania decyzji.

Zapomoga może być wydawana nie wcześniej, jak po upływie jednego miesiąca po dniu kończącym okres, za który ubiegający się o zapomogę pracownik umysłowy otrzymał przy rozwiązaniu stosunku najmu pracy odszkodowanie oraz po upływie jednego miesiąca od daty otrzymania ostatniej zapomogi.

§ 16. Kierownik P. U. P. P. może w wyjątkowych przypadkach na uwzględnienie wypadków za zgodą Wojewody, uwzględniać poszczególne dostatecznie przez petenta usprawiedliwione braki warunków, wymaganych w niniejszej instrukcji.

\* \* \*

UWAGA. Skrótory oznaczają: F. B. = Fundusz Bezrobocia. P. U. P. P. = Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy, Z. O. F. B. = Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia.

## Z ŻYCIA NASZYCH KÓŁ MIEJSCOWYCH.

**Katowice I.** W dniu 4 stycznia r. b. odbyło się w „Domu Związkowym“ walne zebranie koła, któremu przewodniczył kolega Alojzy Świder. W skład nowego zarządu weszli: Prezes, Sierszeński Wincenty, wiceprezes, Dominik Jachowski, skarbnik Jerzy Dulowski, sekretarz, Alojzy Bablok, zastępca sekretarza, Anna Zdziarkówna, bibliotekarz, Marta Bregułówna. Radni: Wacław Ornatowski, Marja Szwedowa, Michał Gdulewicz i Elżbieta Łodkówna. — W porozumieniu się z zarządem związku stosownie do § 13 regulaminu dla kół miejscowych, wybrano kolegę Wiktora Nowakowskiego na starszego (kuratora) koła. Po przeprowadzonych wyborach wygłosił prezes związku kolega Maciejewski referat na temat odbyć się mających wyborów do Kasy Chorych, wzywając zarazem członków, iż głosować winni na listę nr. 1. Później uchwalono urządzić zabawę w dniu 8 lutego r. b. na sali „Domu Związkowego“ w Katowicach przy ul. Mickiewicza 8. Gospodarzem zabawy został kolega Dominik Jachowski.

**Katowice - Brynów.** Rada urzędnicza kopalni Wujek zwołała na niedzielę dnia 23 stycznia 1927 r.

zebranie załogi urzędniczej. W zebraniu wzięło udział około 60 % zatrudnionych na kopalni urzędników. Po załatwieniu szeregu drobniejszych spraw przystąpiono do omówienia kwestji niezapłaconej pracy niedzielnej urzędników technicznych. Na życzenie zebranych wyjaśnił obecny na zebraniu prezes związku kolega Maciejewski szereg spraw odnośnie do ubezpieczeń społecznych, poczem wygłosił krótki lecz treściwy referat na temat: „Premja czyli Tantiema a praca w godzinach nadobowiązkowych“. Referatu wysłuchano z wielkiem zaciekawieniem, gdyż dotąd nie udzielił nikt urzędnikom tak ważnych i zasadniczych wyjaśnień. Udział w dyskusji był dość liczny.

**Katowice - Dąb.** Na dzień 2 lutego r. b. zwołał zarząd koła zwyczajne posiedzenie miesięczne. Jako referent przybył kol. Tollass, członek zarządu związku, który w przemówieniu swoim podniósł trudności, na jakie dotąd napotykała organizacja co do podpisania i ukończenia nowej umowy zbiorowej, dodając, że zwłoka nastąpiła z powodu jeszcze istniejących nieporozumień odnośnie do § 2, 7 i 13. Obecnie zależy załatwienie sprawy tylko od związku pracodawców, któ-



ry świadomie gra na zwłokę. Administracja związku poczyni energiczne starania, by nareszcie załatwiono ustalenie nowej umowy zbiorowej.

**Chorzów I.** Koło nasze urządziło w dniu 8 stycznia r. b. zabawę na sali Góry Redena w Królewskiej Hucie. Zabawa udała się znakomicie, ponieważ koledzy Połatajko, Wyszomirski i prezes koła Lindner jako organizatorzy wywiązali się ze swego zadania bardzo chlubnie. Z uznaniem podkreślić należy, że podczas zabawy zebrano na bezrobotnych członków P. Z. P. okrągłą sumę 200,00 zł. Na zabawie był także prezes związku kolega Maciejewski.

**Chorzów III.** (Koło techników). Pierwsze zwykłe posiedzenie członków koła po walnym zebraniu zwołano do lokalu p. Jana Kaczmarskiego w Chorzowie na dzień 6 lutego r. b. o godzinie 10 rano. Prezes koła Rączkowski powitał zebranych i wyraził swe ubolewanie, że znaczna liczba członków nie stawiła się na zebraniu. Po odczytaniu protokołu zjawił się niespodzianie prezes związku kol. Maciejewski z Katowic. Przystąpiono do wyboru delegata na Zjazd Przedstawicieli w miejsce wybranego na walnym zebraniu kol. Zwika, gdyż jest członkiem zarządu związku i wobec tego nie może być delegatem. Wybrano kol. Słotę. Dalej na wniosek skarbnika Stasia uchwalono jednogłośnie podwyższenie składek lokalnych z 30 groszy na 1,00 zł. miesięcznie. Następnie kol. Maciejewski wygłosił obszerny referat o premii udzielonej technicznym pracownikom umysłowym i pracy wykonywanej w godzinach nadliczbowych. Z referatu zebrani członkowie byli zadowoleni, obiecując spowodować, że odtąd w zebraniach weźmie udział większa część członków. Wyrażano również życzenie, by prezes związku przybywał częściej na zebrania i wygłaszał podobnie treściwe i pouczające referaty. W dyskusji zabrali głos koledzy Noszczyński, Słota, Badura i inni.

**Chorzów IV.** Na walnym zebraniu, które się odbyło w niedzielę, dnia 9 stycznia r. b. przewodniczył prezes związku. W skład nowego zarządu koła wchodzi: Jan Kellner, prezes — Ignacy Beński, wiceprezes — Karol Münzer, sekretarz — Jan Geisner, skarbnik — Jawnicy: Jan Dembski, Franciszek Wilczek. Rewizorzy kasy: Jonas i Macha. Jako delegatów na zjazd wybrano kolegów: Jana Dembskiego, Ignacego Benskiego, Teodora Odygę.

**Królewska Huta.** W dniu 21 stycznia r. b. odbyło się zebranie urzędników Jeneralnej Dyrekcji Skarboferme. Z ramienia zarządu związku wygłosili referaty koledzy Maciejewski i Zawisza. Po przeprowadzonej dyskusji zebrani uchwalili gremjalnie zorganizować się w związku naszym. Deklaracje przystąpienia nadesłano tymczasem już do administracji związku.

**Królewska Huta.** Tutejsze Koło Pracowników Sanitarnych odbyło w dniu 1 lutego r. b. swe walne zebranie. Pod przewodnictwem kolegi Tollasa z administracji związku wybrano ponownie stary zarząd koła, poczem kol. Tollas wygłosił referat o braku jednolitej organizacji pracowników sanitarnych i wyjaśnił sprawę mającej nastąpić podwyżki zarobków. Po zebraniu odbył się skromny wieczorek dla członków koła, na którym w dobrym humorze zabawiono się do późnej nocy.

**Królewska Huta III. i IV.** W dniu 23 stycznia 1927 r. odbyło się wspólne zebranie kół Królewska Huta III i IV oraz Chorzów IV, na którym członek zarządu związku kolega Henryk Tollas wygłosił referat na temat postępowania w sporach wynikających z umowy

taryfowej, wyjaśniając zarazem kwestję dozorców płatnych na dniówkę. Koło Chorzów IV. będzie odtąd zwoływało jedno zebranie do Chorzowa a drugie do Królewskiej Huty, bo wielu członków zamieszkuje również w Królewskiej Hucie.

**Katowice I.** Na nadzwyczajnym posiedzeniu w dniu 4. II. 27 r. wybrano czterech delegatów na zjazd przedstawicieli, a mianowicie: Wiktor Nowakowski, Wincenty Sierszeński, Marja Szwedowa, Dominik Jachowski. — Na zastępców zostali wybrani: Anna Zdziarkówna, Zygmunt Słota, Franciszek Olszewski i Stefan Warchał. Ostatnie zebrania koła okazały, że należy zamówić większą salę na zebrania, gdyż dotychczasowe ubikacje okazały się za małe tak, iż z powodu przepełnienia szereg członków nie mógł uzyskać dostępu na zebranie. Po referacie prezesa związku zajęło zebranie stanowisko do odbytych wyborów do Kasy Chorych w Katowicach i powierzyło prezesowi związku załatwienie sprawy ewtl. protestu na wypadek, że nie dojdzie do porozumienia w sprawie składu nowego zarządu w sposób, jaki prezes związku w swoim referacie określił.

## Utworzenie Federacji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych.

Inicjatywa związków zawodowych pracowników umysłowych działających na terenie Polski południowej i zachodniej, która zmierzała do stworzenia wspólnej reprezentacji pracowników umysłowych zatrudnionych w ciężkim przemyśle i górnictwie w zagłębiach: *górnosłaskiem, dąbrowskiem i krakowskiem oraz na Śląsku Cieszyńskim i w Wielkopolsce* przyobiekła się ostatnio w realne kształty.

W dniu 13 b. m. odbyło się w Katowicach wspólne posiedzenie przedstawicieli trzech organizacji pracowników umysłowych, a mianowicie: Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych w Sosnowcu, reprezentującego pracowników Zagłębia Dąbrowskiego, Krakowskiego oraz częściowo Śląska Cieszyńskiego i Wielkopolski, Polskiego Związku Pracowników Przemysłowych, Biurowych i Handlowych w Katowicach (P. Z. P.), reprezentującego pracowników Śląska Górnego, oraz Związku Urzędników Prywatnych w Bielsku, reprezentującego pracowników umysłowych Śląska Cieszyńskiego.

Z ramienia Pol. Zw. Zaw. Prac. Przem. i Handl. w Sosnowcu brali udział w obradach pp. W. Grunwald i W. Kościński, z ramienia P. Z. P. w Katowicach pp. L. Maciejewski i H. Tollas, z ramienia Zw. Urz. Pryw. w Bielsku — pp. Schmidt i Szałaśny.

Na posiedzeniu tem zapadł szereg ważnych uchwał. Postanowiono mianowicie powołać do życia zainicjowaną przed rokiem Federację Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych, jako ciało reprezentacyjne dla wspólnych interesów pracowników umysłowych zachodniej i południowej Polski. Instytucja ta będzie miała charakter ściśle bezpartyjny, tak jak związki, które ją powołały do życia i pozostawać będzie w ścisłym kontakcie z pokrewnymi organizacjami zawodowymi.

Potrzebę stworzenia tego rodzaju wspólnej reprezentacji odczuwały już od dawna związki, które dziś przystąpiły do zrealizowania swych zamiarów w tym względzie, co rokuje pomyślny rozwój instytucji.

Federacja Z. Z. P. U. reprezentuje narazie 3 wyżej wymienione związki z ogólną liczbą około 10.000 członków, pracowników umysłowych zatrudnionych



w przeważnej części w górnictwie, hutnictwie, przemyśle metalowym, włókienniczym, cementowniach, piarniach i t. d.

Na posiedzeniu w dniu 13 b. m. przyjęto regulamin i ustalono początkowy budżet, jak również zasadniczo wytyczne działalności na najbliższy okres. Pierwsze konstytuujące posiedzenie Rady Federacji naznaczone zostało na dzień 13 marca r. b.

## J U D Y K A T U R A.

Ogłoszono, dnia 1 marca 1926 r.

Znak akt: K 43/26. (—) Ziola, sekretarz miejski  
jako sekretarz sądowy.

### W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

W sprawie telefonisty Pawła Mikischa w Załężu, ulica Górnicza L. 6, zast. przez sekr. związku Ludwika Maciejewskiego w Katowicach, ul. Warszawska L. 67

powoda,  
przeciwko firmie „Giesche“ sp. akc. w Katowicach,  
ul. Podgórna

pozwanej,  
o zapłacenie pensji za miesiąc styczeń r. b.

Sąd kupiecki na miasto Katowice na ustnej rozprawie z dnia 1 marca 1926 r. przez

Mroczkowskiego, adwokata, jako przewodniczącego, Bindera, kupca, Brody, Lenartowicza, pomocnika handl., Grodzkiego, pomocn. handl. jako ławników

orzekł:

- I. Pozwana winna zapłacić powodowi tytułem pensji za styczeń r. b. kwotę w wysokości 177 zł. słownie stosedemdziesiąt złotych.
- II. Koszta postępowania ponosi pozwana.
- III. Wyrok niniejszy uznaje się za tymczasowo wykonalny.

#### Stan faktyczny i powody rozstrzygnięcia.

Powód pracował w pozwanej firmie będąc ciężko poszkodowanym inwalidą wojennym jako telefonista z płacą szychtową. Z dniem 11 kwietnia 1924 r. przyjęła go pozwana jako urzędnika z płacą miesięczną w wysokości 177 złotych — według taryfy dla ciężkiego przemysłu.

Z powodu redukcji szycht była pozwana zniewolona zmniejszyć liczbę telefonistów i wobec tego uwiadomiła powoda pismem z dnia 28 września 1924 r., że zamierza go wprawdzie jako ciężko poszkodowanego nadal zatrudniać, że jednakże z dniem 1 stycznia 1926 r. przenosi go zpowrotem w stosunek roboczy. O ile powód nie zgodził się na zmianę stosunku służbowego, wówczas pozwana pismo to uważała za wypowiedzenie, nie doniosła atoli o tem zamierzonym wypowiedzeniu w myśl § 12 ustawy o zatrudnieniu ciężko poszkodowanych Wydziałowi Pracy i Opieki Społecznej.

Powód nie chcąc tracić zarobku, pracuje wprawdzie nadal u pozwanej, uważa jednakże, że wskutek braku powiadomienia wypowiedzenia to nie jest ważne i żąda w skardze wypłacenia mu pensji za styczeń 1926 r. w wysokości 177 złotych, jak to umówiono przy przyjęciu go w charakterze urzędnika, a nie godzi się na zmianę umowy służbowej.

Pozwana nie zaprzeczając stanu faktycznego, zarzuciła z powołaniem się na ustawę o zatrudnieniu ciężko poszkodowanych brak właściwości sądu kupieckiego, twierdzi prócz tego, że zatrudnia powoda nadal, lecz tylko za płacą szychtową.

Zarzut niewłaściwości sądu jest niesłuszny. Jako pracownik biurowy w przedsiębiorstwie handlowem z płacą miesięczną 177 złotych jest powód pomocnikiem handlowym i spory wynikające ze stosunku służbowego należą do sądu kupieckiego.

Powód jest wprawdzie ciężko poszkodowany, wobec którego mają zastosowanie przepisy ustawy o zatrudnieniu ciężko poszkodowanych z dnia 6 kwietnia 1920 r., mimo to nie wchodzi dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu w rachubę § 13 ustawy. Przepis ten przewiduje bowiem właściwość wyłączną Komisji Arbitrażowej tylko w tych wypadkach, w których powstaną spory co do zobowiązań z ustawy z dnia 6 kwietnia 1920 r., nie ma on natomiast zastosowania przy wszystkich sporach między pracodawcą a zatrudnionym u niego ciężko poszkodowanym. Właściwość Komisji Arbitrażowej byłaby wówczas dana, gdyby powoda zupełnie zwolniono a nie istnieje ona, jeżeli toczy się tylko spór o wysokość płacy, jak to w niniejszym przypadku ma miejsce. Pozwana przyznała bowiem sama, a powód temu nie zaprzeczył, że powód u niej dalej pracuje.

Jak wynika ze stanu faktycznego, żądała pozwana pismem z dnia 28 kwietnia 1925 r. od powoda zmiany umowy odnośnie do warunków płacy, grożąc na wypadek nieprzyjęcia propozycji tej zwolnieniem z dniem 1 stycznia 1926 r. Pismo pozwanej przedstawia się jako oferta do zawarcia nowej umowy z dniem 1 stycznia 1926 r. Powód oferty tej nie przyjął i wówczas powinno wejść w życie wypowiedzenie, zawarte w ostatnim zdaniu pisma z dnia 28 września 1925 r. Tymczasem wypowiedzenie to jest nieważne w myśl § 12 ustawy z dnia 6 kwietnia 1920 r. o zatrudnieniu ciężko poszkodowanych, gdyż pozwana nie doniosła o niem Wydziałowi Pracy i Opieki Społecznej. W dniu 1 stycznia 1926 r. obowiązywała zatem nadal umowa zawarta w dniu 11 kwietnia 1924 r. i pozwana ma obowiązek płacić powodowi nadal pensję, do której się obowiązała w tej umowie.

Tego stanu prawnego nie zmienia fakt, że powód u pozwanej nadal pracuje, gdyż przed podjęciem dalszej pracy zaznaczył, że nie zgadza się na proponowane warunki.

Dlatego należało żądanie powoda uwzględnić i przyznać mu pensję za miesiąc styczeń 1926 r.

Orzeczenie co do kosztów opiera się na § 91 p. c., a tymczasowa wykonalność na § 10 ustawy o sądach kupieckich w połączeniu z § 57 ustawy o sądach przemysłowych.

(—) Mroczkowski.

Powyższe wygotowanie udziela się powodowi celem przeprowadzenia egzekucji z tem nadmienieniem, że wyrok został doręczony pozwanej dnia 18 marca 1926 r.

Katowice, dnia 18 marca 1926 r.

podpis

L. S. sekretarz miejski.

Ogłoszono, dnia 13 listopada 1926 r.

Znak akt: K. 190/26.

(—) Ziola, sekretarz miejski,  
jako sekretarz sądowy.

### W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

W sprawie urzędnika biurowego Konstantego Matuszka w Katowicach, ul. Wojciechowskiego L. 74 a, zastąpionego przez sekr. związk. Ludwika Maciejewskiego w Katowicach, powoda,



przeciw firmie „Baidonstal“ Sp. Akc. w Katowicach,  
o wypłacenie reszty pensji.

Sąd kupiecki na miasto Katowice na ustnej rozprawie z dnia 13 listopada 1926 r. przez adwokata Dr. Reszkę, jako przewodniczącego, Chrubego, kupca, Rasnera, kupca, Frackowiaka, pom. handl., Cieślaka, pom. handlowego jako ławników,

orzekł:

- I. Utrzymuje się w mocy wyrok zaoczny z dnia 11 września 1926 r.
- II. Dalsze koszty postępowania ponosi pozwana.
- III. Niniejszy wyrok uznaje się za tymczasowo wykonalny.

Stan faktyczny:

Powód był zatrudniony u pozwanej firmy jako urzędnik biurowy za miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 283,55 złotych.

Listami z dnia 15 maja 1926 r. i z dnia 27 maja 1926 pozwana wypowiedziała powodowi umowę co do najmu usług i to co do wysokości i też co do sposobu zapłaty wynagrodzenia.

Zezwolenia z urzędu Opieki Społecznej pozwana do tego nie miała.

Pozwana wypłaciła powodowi pomimo to za miesiąc lipiec tylko 120,00 złotych.

Powód twierdzi, że on się na to wypowiedzenie nie zgodził i wniósł z powodu tego skargę z wnioskiem:

1. Pozwaną zasądza się na zapłacenie powodowi tytułem reszty pensji za miesiąc lipiec 1926 r. kwoty 163,55 złotych.
2. Koszta sporu ponosi pozwana.
3. Wyrok uznaje się za tymczasowo wykonalny.

Na terminie dnia 11 września 1926 r. zapadł wyrok zaoczny.

Pozwana wniosła przeciwko temu wyrokowi zaocznemu w ustawowym czasie sprzeciw z następującym wnioskiem:

1. Wyrok zaoczny z dnia 11 września 1926 r. się uchyla.
2. Skargę się oddała.
3. Koszta sporu ponosi powód.

Powód wskutek tego przeczytał wniosek:

1. Wyrok zaoczny z dnia 11 września 1926 r. utrzymuje się w mocy.
2. Dalsze koszty ponosi pozwana.
3. Wyrok uznaje się za tymczasowo wykonalny.

Pozwana twierdzi, że pertraktował co do wypowiedzenia powyżej wymienionego imieniem powoda pan Albert Kuffel.

W myśl uchwały dowodowej z dnia 16 października 1926 r. tenże Albert Kuffel został jako świadek przesłuchany.

Zeznanie tegoż świadka znajduje się w protokole z dnia 13 listopada 1926 r. Strony rozprawiły spornie także nad wynikami przeprowadzonych dowodów.

Uzasadnienie.

Skarga opiera się na umowie najmu usług. Wypowiedzenie ze strony pozwanej powodowi stanowiska jest nieprawidłowe, ponieważ podług § 12 ustawy o ciężko uszkodzonych do każdego wypowiedzenia jest potrzebne zezwolenie i doniesienie o wypowiedzeniu do Urzędu Opieki Społecznej.

Pozwana sama przyznała się, że zezwolenia takiego nie miała do wypowiedzenia i też o tem wypowiedzeniu nie dała wiadomości Urzędowi Opieki Społecznej.

Powód zaś na to wypowiedzenie sam się też nie zgodził.

Na okoliczności te przesłuchany został jako świadek Albert Kuffel, który zeznał, że on nie pertraktował imieniem powoda i także też nie jako mąż zaufania ciężko uszkodzonych, zatrudnionych u pozwanej.

O ile on, to znaczy świadek, pertraktował z pozwaną, to wyłącznie uczynił on to w własnym imieniu i dla własnej osoby.

Podług powyższego więc umowa najmu usług dalej obowiązuje.

Co do miesięcznego wynagrodzenia powoda, to pozwana przyznała, że powód był angażowany za miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 283,55 złotych.

Wobec przyznania pozwanej, że za miesiąc lipiec 1926 roku zapłacił powodowi tylko 120 złotych, należało pozwaną zasądzić na zapłacenie powodowi sumy 163,55 złotych.

Orzeczenie o kosztach opiera się na przepisie § 91 p. c., o tymczasowej wykonalności zaś na § 16 ustawy o Sądach Kupieckich w połączeniu z § 57 ustawy o Sądach Przemysłowych.

(—) Reszka.

## RUCH TARYFOWY

### Dodatek mieszkaniowy.

Od 1 stycznia 1927 r. począwszy został dla pracowników zatrudnionych w zakładach przemysłu wielkiego, ustalony dodatek mieszkaniowy, który wynosi:

W grupie a)	Bezzenni	16,55 zł	Żonaci	26,14 zł
" b)	"	20,04 "	"	39,21 "
" c)	"	26,14 "	"	47,05 "
" d)	"	29,62 "	"	52,28 "
" e)	"	33,11 "	"	52,28 "

Przywrócenie 10 % różnicy dla sił żeńskich.

Katowice, dnia 17 grudnia 1926 r.

Komisja Pojednawcza i Arbitrażowa w Katowicach.

L. dz. 243

Przewodniczący: st. radca Noakowski.

Sekretarz: Matysik.

Ławnicy:

ze strony pracodawców: 1. dyr. Lebedzik, 2. inż. Łukasiewicz, 3. inż. hutn. Rzepka;

ze strony pracobiorców: 1. sekr. Król, 2. sekr. Tollas, 3. pracown. Kowalikówna.

Na zapytanie p. przewodniczącego strony zgodziły się na ten skład sądu.

Do rozprawy stawili się:

a) ze strony wnioskodawcy: P. Z. P. Polski Związek Pracowników Przemysłowych, Biurowych i Handlowych p. Maciejewski.

ze strony „Afa-Bund“ p. Peschka,

ze strony „G. D. A.“ p. Kaiser;

b) ze strony pozwanej: Związek Pracodawców górnośląskich kop. i hut, upełnomocniony zastępca pozwanego p. adwokat Schultzik, jako obrońca p. ref. tego związku Tarłowski.

W sprawie spornej o przywrócenie potrącenia w wysokości 10 % dla pracowników żeńskich od płac pracowników męskich zatrudnionych w ciężkim przemyśle Komisja Pojednawcza i Arbitrażowa orzeka:

Od dnia 1 grudnia 1926 różnica wynagrodzenia między pracownikami żeńskimi i męskimi ma wynosić dziesięć procent zamiast dotychczasowych piętnastu procent.

Uzasadnienie:

Obowiązująca poprzednio różnica płacy wynosiła 10 % i była zwiększona do 15 % w roku 1924 ze względu na ciężkie położenie przemysłu. Dziś stosunki w przemyśle się poprawiły i należało poprzednią różnicę przywrócić.



Strony mogą w ciągu 5 dni zgodzić się na ten wyrok.

(—) Noakowski.

Król. Lebedzik. Łukasiewicz. Rzepka. Tollass.  
Kowalikówna.

Związek Pracodawców nie uznał orzeczenia Komisji. Dlatego zażądaliśmy w imieniu związków należących do zespołu pracy uznania orzeczenia przez Ministra Pracy i Opieki Społecznej za obowiązujące. Dopiero w dniu 13 stycznia 1927 r. podczas układów na ponowne zapytanie z naszej strony, czy pracodawcy rzeczywiście obstają przy swej pierwotnej decyzji, zgodzono się przyjąć orzeczenie Komisji, jednakże z tym zastrzeżeniem, że zmiana nastąpi zamiast od 1 grudnia dopiero od 1 stycznia.

### U M O W A

o uregulowaniu wzajemnego stosunku między instytucjami ubezpieczenia Pracowników w Poznaniu, we Lwowie i w Królewskiej Hucie odnośnie do ubezpieczonych przechodnich.

1. Jeżeli ubezpieczony opłacał składki w jednej z wymienionych instytucji ubezpieczeniowych, to miesiące składkowe przebyte w jednej z tych instytucji ubezpieczeniowych uważa się za czas zastępczy (czas wyczekiwania i utrzymanie praw do świadczeń) do każdej innej instytucji ubezpieczeniowej.

Jeżeli przy zastosowaniu powyższej zasady okaże się, że ubezpieczony nabył prawo do renty w dwóch lub trzech instytucjach ubezpieczeniowych, wówczas otrzymuje od każdej z nich część kwoty zasadniczej i odpowiednią do wpłaconych do każdej instytucji ubezpieczeniowej składek, kwotę wzrostu. Część kwoty zasadniczej odpowiada stosunkowi składkowania, przebytego w jednej z instytucji ubezpieczeniowych do ogólnego okresu składkowania, przyczem obliczenie części kwot zasadniczych winno nastąpić według zasad obowiązujących w danej dzielnicy.

Jeżeli zaś na tej podstawie ubezpieczony nabył prawo do renty tylko w jednej z instytucji ubezpieczeniowych, to otrzymuje tylko od niej przypadająca na nią część kwoty zasadniczej i kwotę wzrostu. Z chwilą uzyskania przez ubezpieczonego prawa wobec drugiej instytucji ubezpieczeniowej, ustala się rentę według lit. 3. Instytucja ubezpieczeniowa, której czas wyczekiwania jest krótszy, zobowiązana jest do płacenia części renty o tyle, o ile ubezpieczony przebył w niej conajmniej  $\frac{2}{3}$  czasu wyczekiwania.

2. W obrębie działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dla Pracowników Umysłowych w Poznaniu uważa się za kwotę podstawową  $\frac{1}{8}$  składek opłaconych w pierwszych 10-ciu latach ubezpieczeniowych w tej dzielnicy. Jako kwotę wzrostu zalicza się za każdy w tej dzielnicy opłacony miesiąc, począwszy od czasu rozpoczęcia ubezpieczenia,  $\frac{1}{8}$  opłaconych składek.

W obrębie działania Zakładu Pensyjnego we Lwowie uważa się w myśl niniejszego układu za kwotę podstawową połowę kwoty podstawowej tam obowiązującej. Jako wzrost zalicza się za każdy opłacony miesiąc w pierwszych 5-ciu latach ubezpieczeniowych przebytych w tej dzielnicy  $\frac{1}{120}$  ustawowej kwoty podstawowej. Za dalsze zaś opłacone miesiące zalicza się jako wzrost na tym terenie obowiązującą kwotę wzrostu.

3. Jeżeli jedna z instytucji ubezpieczeniowych udziela renty z chwilą ukończenia wcześniejszego wieku życia, niż druga, wówczas płaci początkowo sama część przy-

padającej na nią renty, o ile w myśl obowiązującego w danej dzielnicy ustawodawstwa jest do tego zobowiązana na podstawie opłaconych do niej składek. Z chwilą ukończenia przez takiego ubezpieczonego wieku przewidzianego do przyznawania renty przez drugą instytucję, otrzymuje od tego dnia rentę ustaloną w myśl ustępu 2, lit. 1. To samo stosuje się, jeżeli uprawniony w okresie tego również ustalonego wieku stał się inwalidą.

Okresy czasu, w ciągu których uprawniony z jednej instytucji ubezpieczeniowej pobiera rentę, uważa się za czasy zastępcze w drugiej.

4. Za podstawę do obliczenia rent dla pozostałych bierze się rentę inwalidzką, obliczoną w myśl powyższych postanowień.

5. Jeżeli okres pobierania renty sieroczej w jednej Ubezpieczalni jest dłuższy niż w drugiej, to po upływie czasu, w ciągu którego renta wypłacana jest wspólnie, pierwsza instytucja ubezpieczeniowa winna wypłacać rentę sama, o ile na podstawie opłaconych do niej składek i czasów zastępczych jest do tego zobowiązana w myśl obowiązujących dla niej przepisów.

6. Świadczenia należne danej osobie ubezpieczonej ustala i wypłaca ostatni zakład ubezpieczający na podstawie obliczeń poszczególnych zakładów. Zakład ten ma prawo regresu do zakładów, w których dana osoba była poprzednio ubezpieczona — do wysokości świadczeń, należnych z tytułu ubezpieczenia, przebytego w poprzednim zakładzie i warunków, obowiązujących ostatni zakład.

Zakładowi, wypłacającemu rentę, przekażą poszczególne zakłady skapitalizowaną rentę według zasad ustalonych przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

7. Jeżeli renta ustalona zgodnie z powyższymi przepisami jest mniejsza od tej, którą jedna z instytucji ubezpieczeniowych obowiązana byłaby wypłacać w myśl obowiązujących dla niej przepisów, gdyby nie zastosowano lit. 1, w takim razie instytucja ubezpieczeniowa taka winna swój udział podnieść o tę różnicę.

8. W razie przejścia ubezpieczonego z zakładu zastępczego lub pracodawcy zwolnionego od obowiązku ubezpieczenia Zakład Pensyjny we Lwowie ma prawo do żądania rezerwy i odpowiada za świadczenia z tytułu przekazanych rezerw.





W niedzielę, dnia 30 stycznia r. b. zginął tragiczną śmiercią nasz członek i współpracownik

**śp. Paweł Wojciechowski**  
nadgórnik kopalni Sp. Akc. Giesche w Nikiszowcu.

Śp. Zmarły pełniąc służbę na poziomie 450 m udał się na zew swych współtowarzyszy pracy w pościg za złoczyńcami, którzy w celach zbrodniczych wtargnęli do podziemia kopalni. Podczas pogoni padł od strażów zbiegających zbrodniarzy, broniąc mężnie urządzeń kopalni. 14133

Bohaterowi pracy Cześć!

**Koło Miejscowe kopalni Giesche (Janów)**  
Z A R Z Ą D

Flak, sekretarz.
Karkoszka, prezes.